

Można przypuszczać, że zastrzeżenie to powstało dlatego, iż tekst Mszy św. stworzy harmonijną całość, którą by nowe, szkolnym językiem dokonane tłumaczenie zepsuło. Nieraz tekst stary ma szczególne znaczenie dla kontekstu Mszy św., gdy został użyty ze względu na sens dosłowny lub przystosowany, który zanika w nowym przekładzie.

O. Efrem Gliński O. P.

RUCH BIBLIJNY W CZECHOSŁOWACJI

Ruch wydawniczy w Czechosłowacji doznawał podczas wojny pewnych ograniczeń, podobnie jak w innych krajach europejskich. Z dziedziny bibliistyki ukazało się kilka publikacyj, zasługujących na uwagę

Najpierw co do tłumaczeń tekstu: Język czeski wzbogacił się **nowym przekładem Nowego Testamentu**, którego dokonał **ks. dr. Rudolf Col** (Olomuniec 1947). Jest to przekład wedle Wulgaty, uwzględniający jednak tekst grecki, opatrzone objaśnieniami, a przeznaczony dla szerokich kół wiernych.

Starym Testamentem zajął się **ks. dr. Józef Heger**, który postanowił przełożyć cały Stary Testament z języka hebrajskiego. Dotychczas ukazały się księgi Prorockie, Sapiencjalne, Tobiasza, Daniela i Syracha.

Ks. dr. Jan Merell wydał komentarz do listów św. Pawła (do Efezjan, Filipian, Kolossan, Filemona) z własnym przekładem (Praga 1942).

Pismem św. z punktu zużytkowania go do medytacyjnej zajęli się: **O. Bogumił Spáčil** T. J., wydając medytacje dla kleru, oparte na 50 pierwszych psalmach (Psallite regi, Olomuniec 1941) i **O. Augustyn Navrátil**, oparte na Apokalipsie (Zjeveni sv. Jana apostoła, Lostice 1946).

Kwestiami wprowadzającymi zajęli się wymienieni wyżej: **ks. Col**, piszący o natchnieniu (Biblická inspirace, Prerov 1959), **ks. Merell** o apokryfach (Starokřesťanské apokryfy, Praga 1942) i Wstęp do N. T. (1947).

Jak gdzie indziej, tak przede wszystkim w Czechosłowacji prowadzi się ożywioną dyskusję nad autentycznością całunu turyńskiego, bo Czechem jest dr R. Hynek, autor pracy o całunie, przełożonej na wiele języków. Przeciwnika znalazł w osobie **ks. dr. Tomasza Hudec'a**, który odrzucił autentyczność całunu (Pravá podoba Kristova, Brno 1940). Dr Hynek odpowiedział książką: Muz bolesti, Praha 1946.

Ks. dr. Antonin Kléveta zajął się pojęciami eschatologicznymi Babilończyków (Olomuniec 1940), **O. dr. Paweł Skrabal** O. P. w tymże roku wydał podręczny słownik biblijny (Slovník Bibliický, Praha).

O. P. Skrabal O. P.

WYKOPALISKA PALESTYŃSKIE.

Okres wojenny zawiesił z małymi wyjątkami rozpoczęte przed wojną prace archeologiczne, nie przeszkodził jednak ukazaniu się sprawozdań z dokonanych już odkryć, zwłaszcza gdy były one dokonywane przez dobrze uposażone instytucje amerykańskie.

Wymieńmy naprzód drugie rozszerzone wydanie dziełka **Dussaud'a** ¹⁾ i wielotomowe w toku publikacji dzieło **R. De Langhe'a** ²⁾.

Pierwszy twierdzi, że odkrycia w **Ras Szamra** czyli starożytnym mieście **Ugarit**, wskazują na to, iż Izraelici przedmojżeszowi zupełnie nie różnili się od Chananejczyków ani językiem ani cywilizacją ani kultem. Przeciwnemu jednak twierdzeniu występują profesorowie jerozolimskiej szkoły biblijnej (Vincent, De Vaux), twierdząc, że taka konkluzja jest przedwczesna i że prawdopodobnie z braku odpowiednich tekstów nie prędko jeszcze będzie można zidentyfikować jednych z drugimi. De Langhe uważa, że **Habiru**, którym mają odpowiadać biblijni Hebreowie, jest nazwą ogólną plemion, wśród których Izraelici tworzą jedną tylko grupę: wszyscy Izraelici są **Habiru**, ale nie naodwrot. Nazwa ta oznaczałaby ludzi „przychodzących z pustyni” (zapewne syryjskiej). **Dhorme**, a za nim **Tournay**, sądzą natomiast, że nazwa **Habiru** wywodzi się od pnia „hbr” (wiązać) i oznaczałaby niewolników, jeńców, przesiedlonych z podbitego kraju! De Langhe uważa, że teksty ugaryckie nie rzucają żadnego światła na prehistorię Izraela. Nawet termin „t-r-h” występujący w poemacie ugaryckim „k-r-t” nie oznacza ojca **Abrahama** (Terah=Thare), lecz jest imieniem pospolitym nieoznaczonego jeszcze znaczenia, nie mającym nic wspólnego z kultem księżyca. Możliwe, że wyraz ten oznacza poprostu „naczynie”. Dwa tomy dzieła De Langhe'a, które dotychczas ukazały się podają wiadomości o dziejach odkrycia dokumentów z **Ras Szamra**, ich języka i treści ogólnej (t. I), oraz o środowisku geograficznym i historycznym, do którego się odnoszą (t. II). Stanowią one początek najpełniejszego studium o wykopaliskach z **Ras Szamra** i każdy badacz Bliskiego Wschodu będzie musiał się z nimi bezwzględnie zapoznać.

Cl. Schaeffer, kierownik francuskiej misji archeologicznej w **Ras Szamra**, podaje sprawozdanie z kampanii z lat 1938—9, w czasie której odnaleziono szereg przedmiotów z 19 wieku przed Chrystusem, pozostawiając bliższe badania specjalistom poszczególnych dziedzin.

Prace archeologiczne w **Tell ed-Duweir (Lachisz)** doczekały się również opracowania. Odkopano mianowicie świątynię z licznymi przedmiotami kultu, pochodzącymi z czasów 18—19 dynastii.

Beth-Szean czyli **Scytopolis** było w latach 21—33 ośrodkiem badań sekcji palestyńskiej Uniwersytetu Pensylwańskiego. W r. 1940 ukazało się sprawozdanie o odkopanych świątyniach i przedmiotach pióra **Alana Rowe**. Odkopano 6 świątyń kananejskich, z których dwie najstarsze pochodziły z czasów **Tutmosesa III** (w. 15), poświęcone najwyższym bóstwom lokalnym: **Baalowi** i **Anta-Anat**.

Sprawozdanie z wykopalisk na miejscu dawnej **Samarii** doczekały się 1 tomu (Tom II opisujący ceramikę wyszedł w r. 1938), wydanego przez misję uniwersytetu **Harwardskiego** ³⁾. Dowiadujemy się z nich o początkach tej

¹⁾ **R. Dussaud**, *Les découvertes de Ras Shamra (Ugarit) et l'Ancien Testament*, 2 éd., Paris 1941 str. 214.

²⁾ **R. De Langhe**, *Les Textes des Ras Shamra-Ugarit et leurs Rapports avec le Milieu Biblique de l'Ancien Testament*, Gembloux-Paris, 1945, 2 t., str. LVII—390—544.

³⁾ **J. W. Crowfoot**, **K. M. Kenyon**, **E. L. Sukenik**, *The Buildings at Samaria* London, 1942, str. xvi—139 i 89 tablic.

osady, sięgającej epoki brązu, następnie porzuconej, a w końcu wybranej przez króla izraelskiego Omri na stolicę.

W wykopaliskach zaznaczają się wyraźnie wszystkie dzieje miasta z epoki izraelskiej, greckiej i rzymskiej w drobnych nawet odcieniach stylu budowl. Okazuje się, że miasto w czasie największej swej ekspansji nie mogło liczyć więcej nad 50—40 tys. mieszkańców.

Zdobycie miasta przez Assyryjczyków w r. 721 niezbyt nadwyrężyło mury miasta; okupacja syryjska wzmocniła je jeszcze bardziej, a za czasów Heroda miasto zostało świetnie rozbudowane. W podkładach budowlanych miasta rozróżnia się 16 warstw, z czego 9 przypada na czasy przed epoką hellenistyczną, 3 na tę ostatnią, a 4 na epokę rzymską.

Opublikowany wynik prac misji Oriental Institute z Chicaco, dokonanych jeszcze przed wojną na terenie **Megiddo**, okazały, że odkryto tam ogromny skarbiec przedmiotów z kości słoniowej, pochodzących z 14—12 wieku przed Chrystusem. Niektóre z nich mają znak Ramzesa III (1198—67), inne zdradzają styl sztuki hetyckiej. Większe z nich to zabytki sztuki chananejsko-fenickiej wzgl. syro-fenickiej.

R. Tournay O. P. przypomina zarzuconą opinię Van Hoonackera, który jeszcze przed 17 laty twierdził, że przyczynę zdobycia Jerycha przez Jozuego nie należy szukać w runięciu murów, lecz w kapitulacji załogi Jerycha. Opinia ta opiera się na tym, że słowo *homa* (mur) w sensie przenośnym może oznaczać „załogę” i jak rzeczywiście oznacza ją w I Sam. 25, 16 i w terminologii arabskiej (*Vivre et Penser* 3 s. str. 305, por. nasze „przedmurze chrześcijaństwa”). Okrążanie zatem murów wedle tego poglądu nie wywołało przy interwencji Bożej ich zawałenia, lecz taki przestрах wśród mieszkańców Jerycha, że przestali się bronić zupełnie.

Dnia 14 października 1946 r. zakończyli dominikanie ze Szkoły Biblijnej w Jeruzolimie pierwszy etap rozkopywania **Tell el Fâr'ah**, położonego o 11 km na pn-wschód od Nablus. Trwał on od 1 czerwca do 28 lipca i od 15 września do 14 października 1946 r. **Tell el Fâr'ah** tworzy wzgórze 600 m długości i 500 m szerokości, na 200 m wysokie nad poziomem morza. Już dawniej archeologowie i bibliści doszukiwali się tu istnienia jakiegoś starożytnego osiedla. Budde, Dalman i Alt przypuszczali, że tu znajdowała się ojczyzna Gedeona. Albright umiejscawiał tu stolicę pierwszego króla Izraelskiego Jeroboama I. Dziś jeszcze zawczasie byłoby utożsamiać odkopane resztki z ruinami jakiegokolwiek znanej biblijnej miejscowości.

Znaleziono tam kamienne resztki dawnych zabudowań i murów, (z epok: eneolitycznej, brązu i żelaza, z lat mniej więcej od 4000 do 800 przed Chr.), w obfitej ilości naczynia gliniane, narzędzia z krzemienia, brązu (siekiere i sztylety), żelaza (długa igła). Odkryto troje zwłok ludzkich pod szczątkami naczyń glinianych z epoki brązu średniego II-go, ponadto z tej samej epoki grób młodego człowieka, zapewne wojownika, z przebitą czaszką, a przy nim 14 rozmaitych przedmiotów z ceramiki i brązu⁴⁾.

O. Efreim Gliński O. P.

⁴⁾ Por. obszernie sprawozdanie póra R. de Vaux i A. M. Stève O. P. w *Revue Biblique* 54 1947, 394—455; 575—599.